

**Sygnatura akt II C 86/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 2500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zwraca na rzecz powódki ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 211,88 zł (dwieście jedenaście złotych osiemdziesiąt osiem groszy) z kwoty uiszczonej w dniu 9 kwietnia 2019 roku, zaksięgowanej poz. 500045024685;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 527,56 zł (pięćset dwadzieścia siedem złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygnatura akt II C 86/19**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 lutego 2019 roku skierowanym przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W., powódka E. J., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 4 listopada 2015 roku, idąc chodnikiem ulicy (...) w Ł., zaczepiła nogą o wystającą ponad nawierzchnię płytę chodnikową i przewróciła się, doznając ogólnych obrażeń, w szczególności urazu twarzy w okolicy lewego oka oraz dłoni. Miejsce zdarzenia pozostawało w zarządzenie Miasta Ł., z którym pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Powódka zgłosiła szkodę zaś pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

(pozew k. 4-4v, pełnomocnictwo k. 6, k. 37)

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 marca 2019 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że

udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej zarządcy chodnika zlokalizowanego w Ł. przy ul. (...). Kwestionował przyczynę, przebieg, czas i miejsce rzekomego zdarzenia z udziałem powódki oraz zaistnienie przesłanek uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego na zasadzie winy, a także wysokość żadanego zadośćuczynienia.

(odpowiedź na pozew k. 11-12, pełnomocnictwo k. 13, odpis KRS k. 14-15)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4 listopada 2015 roku w Ł. przed południem, na chodniku ulicy (...), powódka idąc do domu, potknęła się o wystającą ponad nawierzchnię płytę chodnikową i upadła na inną wstającą płytę chodnikową. O własnych siłach doszła do domu. W miejscu upadku powódki znajdowały się wystające płyty chodnikowe tworzące nierówną nawierzchnię chodnika. Miejsce zdarzenia pozostawało w zarządzie Gminy Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...).

(dokumentacja zdjęciowa k. 18 oraz w aktach szkody koperta k. 11a, notatka służbowa z dnia 23 grudnia 2015r – w aktach szkody k. 11a, zeznania powódki k. 38)

W dniu wypadku powódki Gmina M. Ł. posiadała ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) w W..

(bezsporne)

Następnego dnia po zdarzeniu powódka zgłosiła się do poradni POZ, gdzie stwierdzono uraz głowy, obrzęk i zasinienie okularowe z przewagą strony lewej, otarcie grzbietu nosa, okolicy jarzmowej oraz czołowej, ranę okolicy śródreżca lewego powyżej palca V i otarcie skóry kolana lewego. Powódce zalecono okłady i opatrunki, bez szycia chirurgicznego. Dalsze leczenie kontynuowała w poradni POZ.

(kserokopia dokumentacji medycznej koperta k. 26)

Po wypadku ze względu na doznane obrażenia powódka nie wychodziła z domu przez około 3 tygodnie. Musiała zrezygnować z wyjazdu do córki. Najbardziej doskwierał powódce po wypadku ból głowy.

(zeznania powódki k. 38)

W wyniku wypadku z dnia 4 listopada 2015 roku powódka doznała urazu wielomiejscowego w postaci stłuczenia i otarcia naskórka okolicy twarzoczaszki, stłuczenia i rany tłuczonej okolicy lewego śródreżca, otarcia naskórka lewej okolicy przedrzepkowej. W aspekcie ortopedycznym oraz neurologicznym wypadek nie spowodował uszczerbku na zdrowiu powódki. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym obecnie pozostają dobrze wygojone blizny i ślady po otarciach naskórka, bez zespołu bólowego i bez pogorszenia sprawności. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi obrażeniami narządów ruchu był umiarkowany. Jest to związane z doznawanym bólem, koniecznością wykonywania opatrunków, ograniczeniami w sprawności. W aspekcie neurologicznym zakres tych cierpień w pierwszych dwóch tygodniach był miernego stopnia z powodu bólów głowy i stłuczonych miejsc oraz gojenia się rany ręki lewej. Dolegliwości bólowe wymagające stosowania leków trwały przez okres 5 dni po wypadku. Powódka wymagała częściowej pomocy innych osób przez okres 10 dni w ciągu jednej godziny dziennie. Obejmowało to okres gojenia rany na lewej ręce, gdy sprawność tej kończyny była jeszcze niedostateczna. Było to związane z obecnością opatrunku na lewej ręce. Dotyczyło wyręczania lub pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia oburącz cięższych przedmiotów. Obecnie takiej pomocy powódka nie wymaga. Rokowanie na przyszłość powódki jest dobre. Powódka odzyskała poczucie pełnego zakresu funkcji narządów ruchu. Obecnie nie stwierdza się objawów ogniskowych i korzeniowych z układu nerwowego.

(pisemna opinia biegłego ortopedy k. 22-24, pisemna opinia biegłej neurolog k. 31-32)

Powódka zgłosiła szkodę z dnia 4 listopada 2015 roku, żądając wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. Pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody w dniu 5 stycznia 2016 roku.

(potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody w aktach szkody koperta k. 11a)

Pozwany odmówił wypłaty powódce świadczenia w związku ze szkodą z dnia 4 listopada 2015 roku.

(bezsporne)

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych powyżej i zawartych w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu, opinii biegłych i zeznań powódki.

Sąd uznał, że opinie wszystkich biegłych stanowią pełnowartościowe dowody nie tylko dlatego, że zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę fachową, ale również dlatego, że są jasne, logiczne, wewnętrznie niesprzeczne, wzajemnie się uzupełniają, a wnioski zostały przez biegłych dobrze uzasadnione, co czyni opinie w pełni przydatnym środkiem dowodowym do rozstrzygnięcia sprawy. Ostatecznie żadna ze stron nie wniosła o dalsze uzupełnienie opinii, nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie ustalono, że do wypadku E. J. doszło wskutek potknięcia się przez nią o wystającą płytę chodnikową.

W kontekście powołanej przez stronę powodową w pozwie podstawy faktycznej – podstawy prawnej tak sformułowanego żądania należy upatrywać w normie art. 415 k.c.

Powołany przepis art. 415 k.c. przewiduje odpowiedzialność cywilną tego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę.

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2020 r., poz. 470) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne stanowią własność właściwego samorządu województwa, powiatu lub gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych – wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia;

Według art. 4 pkt 6 ustawy chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych, Z kolei przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także

odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należytym stanie rodzi po stronie zarządcy drogi obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W ocenie Sądu przyczyną doznania przez powódkę uszkodzeń ciała była nierówna nawierzchnia chodnika w Ł. na ulicy (...). Podmiot odpowiedzialny za utrzymanie chodnika powinien w takiej sytuacji podjąć odpowiednio wcześniej wzmożone działania dla uniknięcia stanu zagrożenia osób przechodzących po chodniku. Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że stan nawierzchni chodnika nie był stanem odpowiednim tj. bezpiecznym dla korzystających osób. Nierówności chodnika tworzyły wystające płyty chodnikowe, co wynika z załączonej dokumentacji i zeznań powódki. Gmina M. Ł. winna liczyć się z tym, że na skutek nienależytego zabezpieczenia nawierzchni, osoby poruszające się po nierównym chodniku mogą ulec wypadkowi i są narażone na szkodę. Skutkowało to spowodowaniem zagrożenia dla zdrowia i życia przechodniów, w konsekwencji czego doszło również do wypadku powódki. Zarządcą drogi, na której nastąpiło przedmiotowe zdarzenie jest Gmina M. Ł., która w dacie zdarzenia posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) w W..

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Tym samym pozwany odpowiada za szkodę powódki.

Wobec przesądzenia o zasadzie odpowiedzialności pozwanego za skutki tego zdarzenia, w dalszej kolejności Sąd był zobligowany do oceny wysokości należnego powódce zadośćuczynienia.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Stosownie do treści art. 445 § 1 k.c., w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Inaczej, niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowi. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

W wyniku wypadku z dnia 4 listopada 2015 roku powódka doznała urazu wielomiejscowego w postaci stłuczenia i otarcia naskórka okolicy twarzoczaszki, stłuczenia i rany tłuczonej okolicy lewego śródreżca, otarcia naskórka lewej okolicy przedrzepkowej. Po zastosowanym leczeniu u powódki pozostały blizny, ślady po otarciach naskórka. Powódka odczuwała ból, musiała mieć wykonywane opatrunki, miała okresowe ograniczenie sprawności. Przez 10 dni powódka wymagała częściowej pomocy innych osób. Przed około 3 tygodni od wypadku powódka nie opuszczała domu, zrezygnowała z wyjazdu do córki. W wyniku zdarzenia powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu.

Ustalając rozmiar szkody Sąd wziął pod uwagę rozmiar cierpień związanych z doznanymi obrażeniami i następstwa wypadku. Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Dlatego też zdaniem Sądu biorąc pod uwagę powyższe argumenty, za uzasadnioną i adekwatną do poniesionej przez powódkę krzywdy należało uznać kwotę 2.500 zł, którą Sąd w niniejszej sprawie zasądził na rzecz powódki w pkt 1 wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie podlegało oddaleniu jako wygórowane.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce zadośćuczynienia zapadło na podstawie art. 817 § 1 i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi, zatem po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Powódka w zgłoszeniu szkody żądała wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. Pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia w dniu 5 stycznia 2016 roku. Ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia zasądzono zatem zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 23 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 755) zwrócono na rzecz powódki ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 211,88 zł stanowiącą część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, która nie została wykorzystana.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Zasądzona na rzecz powódki kwota stanowi 50 % dochodzonego roszczenia, w takim stopniu wygrała ona sprawę, zaś przegrała w 50 % i w takim procencie powinna ponieść koszty procesu. Łącznie koszty wyniosły 2.855,12 złotych. Strona powodowa wydatkowała 1.955,12 złotych (w tym: 250 zł tytułem opłaty od pozwu, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 788,12 zł wykorzystanej zaliczki na koszty biegłych). Natomiast strona pozwana poniosła koszty w kwocie 900 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Powódka powinna ponieść 50 % wszystkich kosztów, tj. 1.427,56 zł, a poniosła 1.955,12 zł, zatem różnicę w kwocie 527,56 zł Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron ustalono w oparciu o § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).